

# Zaniedbane pokolenie

5 kwietnia 2024

Mamy dość zwarte i niewielkie towarzystwo myślące i prawicowe, za to dookoła TVN i „Wyborcza”. Przyjaciel od kajaków, mgr inż. budownictwa: kiedyś czytał Wyborczą i oglądał TVN, ale na spływach wybiliśmy mu z głowy. Dwóch jego synów dorosłych, po ATK (co można studiować „z cywila” na ATK?) lewacy; jeden zajadły, drugi umiarkowany. Wnuczka po studiach lewaczka. Żony synów również sycone prawdą z TVN. Wyraźne zaniedbania wychowawcze, gdyby w swoim czasie im wbijano prawidła historyczne do głowy, może by dzisiaj byli inni.



Mądry człowiek uczy się od każdego - tylko głupiec wie wszystko.

Drugi przyjaciel od kajaków, mgr inż. geodeta, prawica umiarkowana. Córkę starszą o dobrych poglądach Pan mu zabrał, ale jej dwójka dzieci „lewakuje”. Druga córka lewaczka, jej dzieci chodziły na demonstracje z błyskawicami. Próby dyskusji: „Ja nic nie chcę słuchać! Nie chcę słuchać!”. Za późno formować umysł, który się „nachlipał” prawdy ze współczesnej „Naje Fraje”. Chyba mają wycięte ośrodki samodzielnego myślenia. Nie zdają sobie sprawy, że nieuniknionym następstwem aborcji i braku przyrostu naturalnego za kilkadziesiąt lat będzie eutanazja i niczym niehamowana imigracja innej cywilizacji do Europy. Dlaczego

eutanazja? Bo kto się będzie opiekował starymi bezdzietnymi babami, porzuconymi przez „partnerów” i za czyje pieniądze? Niech składają się chociaż na trumny albo urny i miejsca w kolumbarium. Dlaczego imigracja? Bo będzie puste miejsce „w tym kraju”, a natura pustki nie znosi. Dla przykładu: w 1950 roku Polska i Turcja miały porównywalną ilość ludności: PL 25 mln, TR 21 mln. W 2020: PL 38 mln (1,5 x), TR 82 mln (prawie 4 x). Podobnie jest albo jeszcze lepiej w innych krajach islamu i nie tylko islamu: Egipt 1950 21 mln -> 2020 101 mln; Meksyk 1950 28 mln -> 2020 135 mln (dane: ISBN 978-83-941876-7-5). Kto potrafi, niech myśli: będzie miał kto przyjść na gotowe po wymarłych Polakach (i różnych Europejczykach), którzy nie chcą mieć potomstwa. Broń atomową zapewni islamowi Francja, która ją posiada jako jedyna w tej części Europy, i w której islam demokratycznie przejmie władzę „brzuchami kobiet” za jedno, może półtora pokolenia.

Inny przyjaciel, torakochirurg, nie zaniedbywał wychowania dzieci, a i tak syn (architekt) ma w głowie siano. Propaganda nie potrzebuje cudów, pod jej wpływem siano samo w głowie się robi z mózgu.

Znajomi z działek mówią, że trzynastka i czternastka im się należy. Nie chcą słuchać, że za Rostowskiego nie było „piniendzy”. Głosują na lewactwo.

Mój syn też był sycony przez kolegę mądrościami z „Wybiórczej”: dostawał od niego przeczytane egzemplarze za darmo, zaczynał narzekać na Kościół i księży. Zdążyłem go przekonać po powrocie z emigracji, że próbują go wciągnąć na zwolennika innej cywilizacji. Jakoś mi się udało go zawrócić, chociaż trudno mu iść prosto.

Tak czy owak, wygląda na to, że nie potrafiliśmy wychować następnego pokolenia, a wielu z naszego utraciło zdolność samodzielnego myślenia (np. gałązka brzozy spowodowała katastrofę 100-tonowego samolotu – powiada 80-letni, skądinąd sprawny umysłowo magister inżynier po tęgich studiach!).

Ogląda TVN cały dzień, w przerwach „Wybiórcza” itp.

Mam nadzieję, że jeśli nie napuszczą nam „muslimów”, z reszty się otrząśniemy. Swoją drogą nasi „prawicowi” przywódcy z „dobrej zmiany” podpisywali (lub nie anulowali) dziwne konwencje: Fit for 55, z Marrakeszu o migracji, z Istambułu przemocowa... Wybierali do polityki osobników wyszukanych z jakiegoś klucza: Marcinkiewicz, Sikorski, Gowin, Giertych, Kurski, Morawiecki, Niedzielski... Podpisywali pożyczki, których im nie dano, ale zwrócić trzeba, zamykali kopalnie i łapali zamiast tego wiatr w wiatraki. Kucali przed byle kim, zapalali świece chanukowe. Głosili jedno, robili drugie, gotowali Polaków metodą „na żabę”. Nie potrafili oczyścić sądów, mass mediów, opublikować „aneksu” (!), wychować młodzieży szkolnej – rezultat widzimy. Mieli senat, sejm, prezydenta, a teraz „ostał im się ino sznur” i TV Republika, której szef w swoim czasie został, jak mówią, odznaczony przez bezpieczeństwo Ukrainy... Ciekawe za co?

Podobno zarówno były, jak i aktualny premier mają swoje kartoteki TW w niemieckich służbach specjalnych. Jeśli to nieprawda, czemu tego nie powiedzą głośno?

Czy można być równocześnie filosemitą, masonem i Polakiem wyznającym zasady cywilizacji wprowadzanej u nas od Chrztu Polski? Śp. prof. Bogusław Wolniewicz, ateista, filozof i logik: „możemy należeć tylko do jednej wspólnoty duchowej danego poziomu”. Śp. Lech, minister sprawiedliwości, na wniosek rabina wstrzymał ekshumację w Jedwabnem, złamał prawo i dał podstawy wrogom do plucia na Polaków. W interesie naszej, polskiej wspólnoty? Orban nie wkłada jarmużki i po raz kolejny w cuglach wygrał wybory, za to nasz Naczelnik państwa umknął przed „bratankiem” gdy tamten przyjechał do Polski.

Mam nadzieję, że jednak Pan Bóg nas ochroni po tęgim oświeceniu batem.

Autorstwo: Barnaba d'Aix

Źródło: WolneMedia.net